

# LITERATURA PATRYSTYCZNA W POLSCE W OKRESIE ODRODZENIA

## I. Warunki rozwoju

Nie mamy jak dotąd historii patrologii w Polsce, niemniej jednak w już istniejących szkicach z tego zakresu w sposób szczególny wyróżniany jest okres Odrodzenia<sup>1</sup>. Z wielu względów okres ten zasługuje na bliższą uwagę, jednakże w artykule niniejszym spróbujemy określić jedynie warunki, w jakich następował rozwój znajomości pism Ojców Kościoła u nas w okresie Odrodzenia, biorąc pod uwagę ówczesne prądy i wydarzenia w ich związkach z literaturą patrystyczną<sup>2</sup>.

Mimo że w okresie Odrodzenia nastąpiły liczne przemiany w życiu umysłowym, to jednak prądem wiódącym był wówczas humanizm. I chociaż kilkakrotnie zaznaczył się on już przed i po okresie Odrodzenia, to jednak nigdy tak wszechstronnie nie wpłynął na rozwój kultury, jak właśnie wtedy. Humanizm nie wypełnia całych ram Odrodzenia i nie może z okresem tym być identyfikowany<sup>3</sup>. Termin "humanizm" oznacza głównie prąd umysłowy, poszukujący i rozwijający tradycję starożytną wiedzy o człowieku, zawartej w filozofii i literaturze<sup>4</sup>. Największą więc rolę odegrał humanizm w dziejach myśli i piśmiennictwa, gdyż czerpiąc swe idee ze starożytnej spuścizny grecko-rzymskiej,

- 
- 1 Por. A.Bober, Wkład jezuitów do polskiej patrystyki, w: Studia i teksty patrystyczne, Kraków 1967, 177-192; A.Bober, Wkład nauki polskiej do badań nad antykiem chrześcijańskim, STV 9/1971/21-50; J.Fijałek, Przekłady pism św.Grzegorza z Nazjanzu w Polsce. Wiadomość bibliograficzna i patrystyczna, PS 1/1918/46-144 i 3/1919/126-207; J.M.Szymusiak, Zarys dziejów patrystyki, w: Dzieje teologii katolickiej w Polsce, Lublin 1976, t.3, 81-193.
  - 2 Korzystano przy tym również z bibliografii: J.Czerniatowicz, Cz.Mazur, Recepcja antyku chrześcijańskiego w Polsce. Materiały bibliograficzne, t.1:XV-XVIII w. Cz.1: Autorzy i teksty, Lublin 1978; zob. także: Cz.Mazur, Literatura patrystyczna w Polsce w okresie Odrodzenia, "Summarius. Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL" nr 5/25/ za rok 1976, Lublin 1978, 17-22 /streszczenie referatu/.
  - 3 J.Ziomek, Renesans, Warszawa 1980, 16.
  - 4 S.Lempicki, Renesans i humanizm w Polsce, w: Kultura staropolska, Kraków 1932, 205-238.

przez swój zwrot do literatury i kultury klasycznej, zmieniał istniejące ideały naukowo-literackie i zastępował je nowymi, opartymi na tradycjach starożytnych. Pojęcie humanizmu renesansowego wyraża podwójną treść: 1/ zwrot do człowieka, skupienie uwagi na wzorach, celach i sprawach ludzkiego życia, 2/ znajomość starożytnej tradycji w dziedzinie nauki i świadomą jej kontynuację. Niosąc ze sobą odrodzenie studiów nad pomnikami starożytnej kultury, zwrot do antyku i kultu starożytności, przyczynił się również humanizm do odrodzenia studiów nad literaturą patrystyczną. Coraz częściej sięgano do wypowiedzi Ojców Kościoła. Jednocześnie literatura patrystyczna ów nurt humanistyczny wzmacniała i umacniała. Jak stwierdza bowiem T. Bieńkowski, chodziło tu "nie tyle o solidarność z poglądami wczesnych pisarzy chrześcijańskich, ile o znalezienie właściwej płaszczyzny pogodzenia i zbliżenia dwóch wielkich tradycji europejskiej kultury - antycznej pogańskiej i chrześcijańskiej. Dla humanistów była to nie tylko potrzeba /jak w przypadku niektórych/ wynikająca z ich żarliwej wiary i religijności, ale również konieczność życiowa znalezienia odpowiedniej wagi i rangi argumentów broniących tradycję antyczną przed rzeczywistymi oraz potencjalnymi zarzutami moralistów i teologów. Argumenty takie znaleźli w literaturze patrystycznej i zainteresowanie nią w XV i XVI w. właśnie w tym aspekcie nie było przypadkowe. Dążenie do pogodzenia tradycji antycznej z chrześcijaństwem /.../ było jedną z doniosłych i niewątpliwych - nie podważanych już obecnie przez badaczy - tendencji w renesansowej recepcji antyku"<sup>5</sup>. Nie można jednak humanizmu ostro przeciwstawić średniowieczu, gdyż średniowiecze również zachowało pewne dobra literatury starożytnej<sup>6</sup>, w tym i patrystycznej.

Nauka renesansu opierała się na trzech źródłach: rozumie, doświadczeniu i autorytecie. Mimo zmian kontynuowane jednak były tradycje scholastyki. Erudycja humanistów nakazywała przede wszystkim odwoływanie się do wypowiedzi autorów reprezentujących różne kierunki myślowe. Nowością było bezpośrednie sięgnięcie do spuścizny Ojców

5 T. Bieńkowski, *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej /1450-1750/*, Wrocław 1976, 24-25.

6 P. Rybicki, *Odrodzenie*, w: *Historia nauki polskiej*, Wrocław 1970, t. 1, 198.

greckich. Bardziej elastyczną postawę wykazywano wobec autorytetów, do których zaczęto się odnosić krytycznie. Tak, np. Kopernik podchodził krytycznie do niektórych twierdzeń fizyków starożytnych i pisarzy wczesnochrześcijańskich, m.in. do Laktancjusza. Nową też tendencją była dążność do sprawdzania autorytetów w sensie filologicznym i krytycznofilozoficznym. Wybitnym jej przedstawicielem był Erazm z Rotterdamu, którego działalność zaznaczyła się szczególnie w dziedzinie wydań tekstów Ojców Kościoła<sup>7</sup>. W dobie Renesansu największej zmian zaszczyt w zakresie filologii. Humanisci-filolodzy zajmowali się różnorodną działalnością, jak np. poszukiwaniem nieznanych tekstów autorów starożytnych, krytyką tekstów, studiami nad ich formą i treścią oraz przekładami. Wydobyto wówczas wiele dzieł piśmiennictwa starożytnego, w tym i patrystycznego, które były całkowicie zapomniane bądź nieznanne.

Przedmiotem zasadniczym nauk filologicznych w okresie Odrodzenia były literatura i języki: łaciński, grecki i hebrajski. Znajomość tego ostatniego postulowali głównie humanisci interesujący się bibliastyką. Jednakże wraz z rozwojem bibliastyki rodziło się zapotrzebowanie na egzegetyczne teksty Ojców. Wszelkie zainteresowania naukowe w dziedzinie filologii, zgodnie z ogólnym dążeniem epoki, skupiały się zasadniczo wokół filologii klasycznej, a w jej obrębie - głównie wokół łacynistyki. Humanizm, jeśli idzie o język łaciński, zapoczątkował szersze zainteresowanie się łacińskimi autorami starożytnymi, a także nowymi sposobami interpretacji ich dzieł<sup>8</sup>. To odrodzenie łaciny klasycznej znalazło odbicie również i u pisarzy polskich. Aczkolwiek, jeśli idzie o filologię łacińską, brak jest w Polsce w tym czasie większych osiągnięć ściśle naukowych /ograniczano się przeważnie do znajomości języka i literatury/, to rozległość i powszechna znajomość łaciny w Polsce wywoływała zachwyty obcych filologów humanistycznych<sup>9</sup>. Szczególne znaczenie dla rozwoju języka łacińskiego miały przekłady z języka greckiego, m.in. pism Ojców greckich, skutkiem czego język łaciński przyswajał sobie i wytwarzał

7 Tamże 255-256.

8 Tamże 372.

9 J.Krókowski, Język i piśmiennictwo łacińskie w Polsce w XVI wieku, w: Kultura staropolska, Kraków 1932, 425.

nowe pojęcia i terminy, szczególnie teologiczne. Chociaż w 2. poł. XVI w. język łaciński zaczął tracić w związku z rozwojem piśmiennictwa polskiego swe uprzywilejowane stanowisko, to jednak pozostał nadal językiem nauki i literatury, utrzymując przez to kontakt naukowy Polski z Europą<sup>10</sup>. Zajmowano się u nas również i łacińskimi tekstami patrystycznymi. Jeśli idzie o wydania tekstów to były to przeważnie przedruki wydań Erazmowych. Większe natomiast ożywienie zaznaczało się w tłumaczeniach na język polski. Przetłumaczono wówczas "Pro catholicae fidei antiquitate et universitate" Wincentego z Lerynu<sup>11</sup>, "Regułę" św. Benedykta razem z II Księgą "Dialogów" Grzegorza Wielkiego<sup>12</sup>, "Listy" św. Hieronima<sup>13</sup> i inne, dotychczas nie tłumaczone utwory patrystyczne.

Znajomość łaciny nie była wyłącznym ideałem i celem humanistów. Obok niej coraz bardziej wysuwa się dążenie do poznania nie znanego dotąd w Polsce języka i literatury starożytnej Grecji. Zainteresowanie językiem greckim szło do nas głównie z Włoch. Kraj ten stał się centrum hellenistyki dzięki temu, że po zdobyciu Konstantynopola przez Turków w 1453 r., właśnie do Italii przybyli uczeni bizantyjscy przywożąc ze sobą wiele cennych rękopisów greckich, w tym zapewne i patrystycznych. Humanści nasi, zaznajamiając się podczas swoich studiów we Włoszech z językiem i literaturą grecką zaszczerpiali po powrocie te zainteresowania w kraju. Początków recepcji hellenistyki w Polsce można by szukać już w połowie XV w., jednakże dopiero działalność Silwiusa Siculusa a Mata, przybyłego do Polski w 1499 r. i Constanzo Claretiego de Cancellieri /od 1505/ pozostała głębsze ślady. Do 1511 r. nauczali oni w Akademii Krakowskiej, od 1520 r. zaś greki zaczął uczyć już rodzimy nauczyciel - Jerzy Liban ze Śląska. Jednakże jego działalność, przypadająca na okres wystąpienia Lutra, spotkała się z gwałtowną kontrakcją. Upatrywano bowiem w nauczaniu języka greckiego źródła powstającej herezji i energicznie występowano przeciw jej nauczaniu. W akcji tej szczególnie odznaczył się Grzegorz Paweł z Szamotuł. Z powodu jego wystąpienia J. Liban musiał przerwać nauczanie greki, a w 1522 r., na życzenie

10 Tamże 385-386.

11 J. Czerniatowicz, Cz. Mazur, Recepcja antyku chrześcijańskiego w Polsce, dz. cyt., poz. 486 /dalej oznaczona skrótem: Recepcja.../.

12 Tamże, poz. 189.

13 Tamże, poz. 322, 323.

magistratu miasta Krakowa, przejść na "emeryturę". Grzegorz Paweł swej działalności nie ograniczył tylko w stosunku do Libana. Po przeniesieniu się do Poznania również i tam ostro wystąpił przeciwko nauczającemu greki Krzysztofowi Hegendorfinowi, tak że i ten musiał przerwać jej nauczanie<sup>14</sup>. Trud J.Libana nie okazał się jednak daremny. W półroczu zimowym 1526 r. wykłady hellenistyki w Akademii Krakowskiej podjęli jego uczniowie - Sebastian Steinhoffer z Halle i Antoni z Napachania<sup>15</sup>. Wkrótce, dzięki zabiegom biskupa krakowskiego Piotra Tomickiego, do wykładów języka greckiego w 1528 r. powrócił J.Liban. W tym samym roku ofiarował on Tomickiemu sporządzoną przez siebie pierwszą w Polsce grecką antologią patrystyczną z pism Grzegorza z Nazjanzu, Bazylego Wielkiego i Jana Chryzostoma<sup>16</sup>.

Po przełamaniu hamujących tendencji w zakresie nauczania języka greckiego nastąpił rozwój jego znajomości, zależny teraz już tylko od poszczególnych wykładowców. Prawie wszyscy humaniści, czynni na polu grezystyki, wpłynęli również na rozwój zainteresowań literaturą patrystyczną. W swych studiach nad literaturą grecką sięgali również do tekstów patrystycznych, a przez tłumaczenia propagowali u nas myśl Ojców greckich. Stanisław Hozjusz /1504-1579/, późniejszy biskup warmiński i kardynał, zaznajomiwszy się pod kierunkiem Libana z językiem greckim, zajął się początkowo greckimi klasykami, lecz wkrótce zainteresował się tekstami greckich Ojców Kościoła. W 1528 r. wydał w Krakowie po grecku z własnym tłumaczeniem łacińskim homilię Jana Chryzostoma pt. "Libellus elegans in quo confert verum monachorum cum principibus, divitibus ac nobilibus non huius mundi"<sup>17</sup>. Był to drugi druk grecki wydany w kraju a pierwszy patrystyczny ze wschodnich Ojców Kościoła<sup>18</sup>. Również w swej "Confessio" wydanej w Krakowie w 1553 r. ogłosił Hozjusz po grecku czwartą kateche-

14 J.Czerniatowicz, Początki grezystyki i walka o język grecki w Polsce doby Odrodzenia, w: Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, Warszawa 1959, Seria A, z.3, 27-28,34-36,48.

15 H.Barycz, Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w epoce humanizmu, Kraków 1935, 81-82.

16 J.Fijałek, Przekłady pism św.Grzegorza z Nazjanzu w Polsce, PS 1/1918/ 48,78. Nie została ona jednak wydrukowana, obecnie zaś katalogi rękopisów nie notują już tej antologii.

17 Recepta..., poz.356.

18 J.Czerniatowicz, Początki grezystyki..., dz.cyt., 44.

zę mystagogiczną Jana Chryzostoma. Jakkolwiek z racji sprawowanych funkcji kościelnych nie mógł Hozjusz oddawać się studiom patrystycznym, to jednak odegrał dużą rolę w propagowaniu myśli Ojców. Rzecz zrozumiała, że i we własnych pracach obficie korzystał z ich pism<sup>19</sup>. Również działalność Marcina Kromera /1512-1589/ przyniosła owoce na polu patrologii. Jego immatrykulacja na Uniwersytecie Krakowskim /31 VII 1528 r./ przypadła na czas powrotu J.Libana do wykładów j.greckiego. Po uzyskaniu bakalaureatu sztuk wyzwolonych w 1530 r. wyjechał na studia do Włoch. W czasie pobytu w Bolonii odnalazł w rękopisie homilie Jana Chryzostoma, z których część wydał po powrocie do kraju, tłumacząc je również na język łaciński. Następnie przekład tych homilii opublikowany został w 1550 r. w Moguncji, a w 1552 r. ukazały się one w Bazylei razem z tekstem greckim<sup>20</sup>. Wydanie to przyniosło M.Kromerowi sławę międzynarodową. Ponadto, jak stwierdza H.Barycz, publikacja ta stanowiła "ważne ogniwo w tworzeniu się polskiej teologii humanistycznej opartej treściowo i co do formy na literaturze patrystycznej"<sup>21</sup>. Niemalą rolę w poznawaniu greckich Ojców Kościoła odegrał również Stanisław Grzebski /1524-1570/, najznakomitszy polski hellenista XVI wieku. W lipcu 1564 r. ofiarował on Hozjuszowi "Duo poemata" Grzegorza z Nazjanzu, wydane drukiem w 1565 roku. Pierwszy poemat wydany został w oryginale greckim wraz z tłumaczeniem łacińskim, drugi zaś jedynie w tłumaczeniu łacińskim<sup>22</sup>. Ponadto dokonał Grzebski przekładu na język polski innego poematu Grzegorza "O ułomności natury ludzkiej"<sup>23</sup>. Przekład ten nie ukazał się jednak wówczas drukiem. Spośród innych grezystów tego okresu zasłużyli się dla patrologii szczególnie J.Grodecki /+ 1574/ wydawca i tłumacz katechez Cyryla Jerozolimskiego<sup>24</sup>, Stanisław Iłowski /+ 1589/ tłumacz na język łaciński dzieł Synezyjusza z Cyreny<sup>25</sup> i Bazylego Wielkiego<sup>26</sup> oraz Fabian Birkowski /+ 1636/ wydawca greckiego tekstu "Listów" Ignacego Antio-

19 W.Urban, Hozjusz Stanisław, PSB X 42-46.

20 Recepcja..., poz.330-32.

21 H.Barycz, Kromer Marcin, PSB XV 319-325.

22 Recepcja..., poz.303.

23 H.Barycz, Grzebski Stanisław, PSB IX 99-102.

24 Recepcja..., poz.273-285.

25 Tamże, poz.481.

26 Tamże, poz.150-153.

cheńskiego, z własną, obszerną przedmową<sup>27</sup>.

Dla rozwoju zainteresowań literaturą patrystyczną ważną była również inna tendencja humanistyczna - rozwój języków narodowych. Odrodzenie, okres ożywionych studiów nad językami klasycznymi, zaznaczył się rozwojem literatur narodowych. W Polsce, dzięki temu rozwojowi, wiek XVI uzyskał miano złotego wieku<sup>28</sup>. Pisarze renesansowi uczynili język polski językiem piśmiennictwa, językiem literackim. Przekłady z języka łacińskiego i greckiego wpływały również na rozwój języka polskiego poprzez zastosowanie nowych form i treści. Ważny był tu również wpływ reformacji. Posługiwano się językami narodowymi dla propagowania nowych wyznań wśród najszerszych warstw społecznych. Kościół poczuł się również zmuszony do chwycenia za tę samą broń, utwierdzając dzięki talentowi i autorytetowi swych pisarzy stanowisko języka ojczystego w piśmiennictwie. Na rozwój języka polskiego wpłynęły znacznie przekłady tekstów patrystycznych, dzięki czemu w języku ojczystym zaczęto wyrażać treści teologiczne. Tak więc do rozwoju języka polskiego przyczyniały się humanizm, który dawał pierwsze impulsy oraz reformacja, która ten proces przyspieszyła<sup>29</sup>. Tendencja ta miała również duże znaczenie dla patrystyki. Pojawiły się wtedy pierwsze przekłady na język polski pism Ojców Kościoła i pisarzy wczesnochrześcijańskich tak greckich, jak i łacińskich<sup>30</sup>. Myśl patrystyczna stawała się więc coraz powszechniej znana, także wśród ludzi nie znających języków oryginalnych tych tekstów.

Humanizm epoki renesansu wyrażał się nie tylko w filologii, docierał również i do teologii. Ponieważ teologia średniowieczna skupiała swoje zainteresowania głównie na dociekaniach spekulatywnych, dlatego też zainteresowanie Ojcami było wtedy nikłe i nie przyniosło na polu patrologii znaczących osiągnięć. Zmiana nastąpiła tu dopiero w okresie Odrodzenia, m.in. dzięki humanistom<sup>31</sup>. Humanistyczne prądy, jakie zaczęły powoli przenikać i do teologii, zaz-

---

27 Recesja..., poz.329.

28 P.Rybicki, dz.cyt., 372-373.

29 J.Krókowski, dz.cyt., 394,454,385.

30 Recesja..., poz.189,264,265,322,323,459,466,486,530.

31 A.Bober, Wkład jezuitów do polskiej patrystyki, dz.cyt., 177.

naczyły się z jednej strony odwrotem od dotychczasowego ujmowania problemów metodą dialektyczną, z drugiej zaś zwrotem do źródeł i podstaw nauki katolickiej, tj. do Pisma św. i Ojców Kościoła. Duże zasługi na tym polu położył Erazm z Rotterdamu. Był on znakomitym wzorem humanisty, łączącego zainteresowania teologiczne z filologicznymi. Poprzez wydanie oryginalnego tekstu Nowego Testamentu, który wraz z własnym przekładem łacińskim ogłosił w Bazylei w 1516 r., a także wydawanie pism Ojców Kościoła, szczególnie św. Hieronima, stał się Erazm wzorem naukowego studium teologii owych czasów również dla polskich uczonych<sup>32</sup>. Jego zasługi dla patrologii są tak ogromne, że można go właściwie nazwać twórcą nowożytnej patrologii, gdyż znalazł wśród osób grupujących się w jego kręgu wielu naśladowców<sup>33</sup>. Już w początkach XVI w. drukowano u nas jego opracowania pism Ojców Kościoła. W 1518 i 1519 r. przedrukowano w Krakowie wydane przezeń niektóre listy św. Hieronima<sup>34</sup>, a w 1528 r. "De beato Philogonio" Jana Chryzostoma<sup>35</sup>. Jak stwierdził J. Fijałek, z tymi pierwszymi drukami patrystycznymi Erazma u nas "zaczynają się pojawiać pierwsze związki i przesłanki studium patrystycznego, spojonego nierozdzielnie z imieniem Erazma"<sup>36</sup>. O związkach Erazma z Polską świadczyć może również fakt zakupu jego księgozbioru przez Jana Łaskiego Młodszeo, z pozostawieniem mu go w dożywotnie użytkowanie. Później po księgozbiór ten jeździł do Bazylei Andrzej Frycz Modrzewski<sup>37</sup>. Wielu Polaków zetknąwszy się z Erazmem bezpośrednio stało się później gorącymi propagatorami jego osoby i myśli w kraju, wywierając również wpływ i na rozwój zainteresowań patrystycznych<sup>38</sup>.

Na nowy, humanistyczny nurt w teologii nie pozostawał głuchy również i krakowski Wydział Teologiczny. Już w trzecim dziesięcioleciu XVI w. zaczęto tu sporadycznie prowadzić wykłady z teologii biblijnej. Pełny jednak rozkwit humanistyczny, który prezentowali

---

32 H. Barycz, Historia..., dz.cyt., 176.

33 J. Fijałek, PS 1/1918/ 78-79.

34 Recepcja..., poz. 313, 320.

35 Recepcja..., poz. 338.

36 J. Fijałek, PS 1/1918/ 113-114.

37 J. Ziomek, dz.cyt., 36, 179.

38 H. Barycz, Śladami Erazma z Rotterdamu w Polsce. W 5000-lecie urodzin wielkiego humanisty, w tegoż: Z epoki renesansu, reformacji i baroku. Prądy - idee - ludzie - książki, Warszawa 1971, 7-41.



tacy teologowie jak Mateusz z Kościana, Benedykt z Koźmina, Antoni z Napachania, Wojciech Nowopoleczyk czy później Stanisław Sokołowski, nastąpił w teologii dopiero w poł. XVI wieku<sup>39</sup>. Szczególne znaczenie miała tu działalność, jaką rozwinął Stanisław Hozjusz, największy teolog owych czasów. Opierała się ona bowiem na nowych nurtach w teologii, a jego przykład pociągał innych. Wskazywano na potrzebę poznania myśli wschodnich Ojców Kościoła jako nowego źródła myśli religijnej i argumentacji teologicznej. Podkreślano również pokrewieństwo filozoficznej myśli greckiej z doktryną chrześcijańską. Jako argument wysuwano tu myśl św. Hieronima, który uważał znajomość autorów klasycznych za konieczne przygotowanie do studiów teologicznych. Duże znaczenie miała tu również mowa św. Bazylego "O pożytku z czytania dzieł pogańskich". Nowy ten prąd w teologii, przejawiający się głównie w szerszym i bezpośrednim zwrocie do źródeł, tj. do Pisma św. i Ojców Kościoła, również dla rozwoju znajomości literatury patrystycznej otworzył nowe, duże możliwości.

Okres Odrodzenia był zarazem dobą reformacji. Nie była to zbieżność tylko czasowa czy przypadkowa. Między tymi obydwojma prądami, ogólnokulturalnym i religijnym istniały wewnętrzne związki. Przedstawicielom reformacji i humanistom wspólna była tendencja badania i krytyki tekstów religijnych /szczególnie Pisma św. i pism Ojców Kościoła/, jako źródła wiary i wiedzy religijnej. Nowością reformacji była dążność do zupełnej swobody interpretacji tekstów biblijnych<sup>40</sup>. Prowadziło to do wytworzenia się wielu stanowisk w różnych kwestiach, m.in. odnośnie do roli i znaczenia literatury patrystycznej. Także w łonie samego ruchu reformacyjnego powstawały coraz to większe rozbieżności. Wszystkie zaś kierunki reformacyjne poprzez polemiki religijne wносиły głęboki ferment w życie umysłowe narodu. W dyskusjach tych ogniskujących się wokół zagadnień religijno-dogmatycznych i organizacyjno-kościelnych, literaturę patrystyczną wykorzystywały jako argument zarówno różne odłamy reformatorów, jak i kręgi katolickie. Całą literaturę polemiczną i agitacyjną starano się oprzeć nie tylko na materiale biblijnym, lecz również i na patrystycznym. Zwiększało się dzięki temu zainteresowanie pismami Ojców Kościoła, a wykorzys-

39 H. Barycz, Historia..., dz.cyt., 175-176.

40 P. Rybicki, dz.cyt., 202.

tywanie ich pism przez protestantów wynikało z różnych przyczyn i przejawiało się w różnym stopniu. I tak, np. Marcin Luter, który w latach 1515-1527 był wielkim entuzjastą św. Augustyna, dostrzegłszy w następnym okresie swej działalności zasadnicze różnice dzielące jego poglądy od nauki św. Augustyna, starał się je coraz bardziej łagodzić ze względów agitacyjnych. Również Kalwin zaczerpnął od św. Augustyna swój teocentryzm i walkę z odradzającym się pelagianizmem<sup>41</sup>. Stosunek do literatury patrystycznej przywódców reformacji przejmowali polscy protestanci. I chociaż wyrocznią dla nich był Luter, to jednak ze względów polemicznych i agitacyjnych, tam, gdzie im to odpowiadało, powoływali się na pisma Ojców Kościoła<sup>42</sup>. Tak więc pisma Ojców Kościoła wciągnięto do polemiki protestanckiej. Wyrazem tego był, m.in. przekład "Dialogu z Żydem Tryfonem" św. Justyna dokonany przez W. Krzyszkowskiego i Sz. Budnego w 1564 roku<sup>43</sup>. Polemiki z protestantami pobudzały stronę katolicką do większego zainteresowania się pismami patrystycznymi. Strona katolicka zajmowała początkowo w polemice stanowisko obronne odpierając zarzuty w oparciu o Pismo św. i tradycję, a więc o pisma Ojców Kościoła. Później ton katolicki się odmienił, stał się bardziej aktywny, na postępy reformacji zwracano większą uwagę, również w pracy kaznodziejskiej<sup>44</sup>. Wyrazem wykorzystywania tradycji patrystycznej w polemice religijnej był także fakt nadawania różnowiercom nazw zaczerpniętych ze starożytności chrześcijańskiej. I tak, np. braci polskich, ponieważ podważali dogmat o Trójcy św. przez analogię do herezji z IV w. nazywano arianami samosateńczykami lub ebionitami. Reprezentantem ówczesnego stanowiska strony katolickiej w odniesieniu do Ojców był kardynał Hozjusz. Choć niektórzy Ojców nie uważał on za nieomylnych i dostrzegał u nich błędy, to jednak, za wskazaniem Wincentego z Lerynu, kładł silny nacisk na ich wspólny autorytet, stwierdzając w nich i przez nich prawdziwość wiary. Przedstawicielem innego stanowiska w stosunku do Ojców, różnego od katolickiego i protestanckiego, może być Andrzej Frycz Modrzewski. Autorytetu Ojców Kościoła nie

---

41 W. Eborowicz, św. Augustyn, SWP 70.

42 J. Fijałek, PS 1/1918/ 119-120.

43 Recepcja..., poz. 459.

44 A. Brückner, Reformacja, w: Kultura staropolska, Kraków 1932, 256-257.

uznawał, uważał go za przesadny i nieobowiązujący. Twierdził, że zarówno protestanci, jak i katolicy, za wiele powagi przyznają Ojcom Kościoła<sup>45</sup>. Różnorodność stanowisk w stosunku do autorytetu Ojców wpłynęła również w pewnym stopniu i na konieczność sformułowania nauki o Tradycji przez Sobór Trydencki. Wykorzystywanie pism Ojców Kościoła w polemice religijnej spowodowało walkę o właściwe "rozumienie" ich nauki. Na polemice tej sama patrystyka mogła tylko zyskać. Przystąpiono bardziej intensywnie do publikacji pism Ojców, gdyż wszelka dyskusja merytoryczna musiała przede się na pewnej podstawie tekstualnej<sup>46</sup>. Zainteresowania piśmiennictwem patrystycznym rozbudzone przez humanizm zostały więc przez reformację wzmocnione. Położono też większy nacisk na stronę teologiczną myśli patrystycznej przez wykorzystywanie jej w polemice religijnej. Sama zaś polemika religijna mogła w Polsce swobodnie się rozwijać, gdyż sprzyjały temu ówczesne warunki polityczne. Konfederacja warszawska i "pacta conventa" były legalną podstawą działalności wyznaniowej w Polsce, co zresztą było zjawiskiem wyjątkowym w całej Europie. Również nie bez znaczenia był tu rozwój szkolnictwa wyznaniowego, jak i sprowadzenie do Polski jezuitów, których "ratio studiorum" uwzględniało nauki humanistyczne i historyczne. Powstające w wyniku reformy trydenckiej seminaria duchowne oraz nowe ośrodki naukowe, takie jak Akademia Lubrańskiego w Poznaniu, Akademia Wileńska i Akademia w Zamościu, zapewniały coraz szerszy krąg odbiorców literatury patrystycznej.

Reformacja obok pozytywnego wpływu na rozwój literatury patrystycznej wywarła również, aczkolwiek pośrednio, wpływ negatywny, który przejawiał się na Uniwersytecie Krakowskim i innych ówczesnych uczelniach katolickich w Polsce silnym prądem reakcji przeciw humanizmowi, jako rzekomemu sojusznikowi i współautorowi rozłamu religijnego. W ten sposób dodatnie impulsy humanizmu dla rozwoju literatury patrystycznej zostały na pewien czas zahamowane. Pod wpływem reformacji zaczął znowu dochodzić do głosu prąd scholastyczny. Okres ten trwał jednak krótko i został szybko przewyżniony<sup>47</sup>.

---

45 J.Fijałek, PS 1/1918/ 102-103.

46 A.Bober, Wład jezuitów do polskiej patrystyki, dz.cyt., 177.

47 H.Barycz, Historia..., dz.cyt., 96-97,281.

Poza zmianami, jakie przyniosły dla literatury patrystycznej nowy prąd umysłowy /humanizm/ i prąd religijny /reformacja/, zaszczyt również w okresie Odrodzenia kilka wydarzeń mających bezpośredni wpływ na pogłębienie jej znajomości. I tak, np. za pontyfikatu papieża Pawła IV obowiązywał w Rzymie zakaz drukowania dzieł Ojców Kościoła. Zdumiewał Hozjusza bezsens tego zakazu i właśnie, by wyrwać broń z ręki różnowierców, zabiegał usilnie o podjęcie studiów patrystycznych zarówno w Polsce, jak i w Rzymie. Twierdził on, że gdyby studia patrystyczne kwitły w okresie wystąpienia Lutra, reformacja nie wyrządziłaby aż tak wiele zła. Wkrótce jednak, dzięki zabiegom kardynałów Seripando i Hozjusza, wezwano krótko przed 1565 r. Pawła Mancjusza z Wenecji do Rzymu dla drukowania dzieł Ojców Kościoła. Tak więc z inicjatywy naszego kardynała zapoczątkowano również studia patrystyczne w samym Rzymie<sup>48</sup>. Większe jednak znaczenie dla rozwoju znajomości literatury patrystycznej, szczególnie greckiej, miało przyznanie przez papieża Piusa V tytułów Doktora Kościoła czterem Ojcom greckim tj. Atanazemu Wielkiemu, Bazylemu Wielkiemu, Grzegorzowi z Nazjanzu oraz Janowi Chryzostomowi i wprowadzenie fragmentów ich tekstów do modlitw brewiarzowych w Kościele rzymskokatolickim bullą "Quod a nobis" z 15 lipca 1568 roku. Od tej chwili przynajmniej fragmenty pism tych Ojców znalazły się w codziennych modlitwach duchownych, co wzbudzić mogło szersze zainteresowanie ich spuścizną pisarską<sup>49</sup>. Również przeniesienie przez papieża Grzegorza XIII w 1580 r. relikwii św. Grzegorza z Nazjanzu i kilku innych Ojców Kościoła z kościoła benedyktynek na Polu Marsowym do osobnej kaplicy NMP w bazylice watykańskiej, przez duży rozgłos nadany tym uroczystościom, zwiększyło zainteresowanie życiem i twórczością przynajmniej Grzegorza z Nazjanzu. Powstało wtedy wiele okolicznościowych utworów, przeważnie panegiryków, aczkolwiek zdarzały się i prace naukowe<sup>50</sup>. Z wydarzeń kościelnych tego okresu największe jednak znaczenie dla patrystyki miał Sobór Trydencki /1545-1563/. W dekreście o kanonie Pisma św. na sesji z 1546 r. określono miejsce tradycji patrystycznej w stosunku do Pisma św., natomiast w dekretach sesji końcowych - stosunek

-----  
48 J.Fijałek, PS 1/1918/ 96-97.

49 J.Fijałek, PS 3/1919/ 196.

50 J.Fijałek, PS 1/1918/ 51; 3/1919/ 205.

tradycji patrystycznej do całej tradycji kościelnej<sup>51</sup>. Uchwalenie tych dekretów było wynikiem polemik z protestantami. Określenie miejsca jednak i wagi pism Ojców Kościoła w całej tradycji kościelnej wpłynęło jeszcze bardziej na rozwój studiów patrystycznych. Wszystkie te wydarzenia z życia Kościoła powszechnego odbijały się żywym echem również i w Polsce, wzbudzając coraz większe zainteresowanie literaturą patrystyczną.

W życiu Kościoła w Polsce zaszły także pewne wydarzenia mające wpływ na rozwój znajomości literatury patrystycznej. Wyrazem tego mogą być uchwały polskich synodów prowincjonalnych. Obydwa wielkie synody prowincjonalne, łęczycki prymasa Jana Łaskiego z 3 lipca 1527 r. i piotrkowski prymasa Piotra Gamrata z 17 października 1542 r. zawierały statut o ksiązkach, jakie powinni mieć duchowni pracujący w duszpasterstwie parafialnym oraz wszyscy kaznodzieje świeccy i zakonni. Aby móc skutecznie głosić Słowo Boże - głosiły odnośne statuty - duchowni winni posiadać Pismo św. a także, jeśli kto mógł, dzieła świętych: Cypriana, Atanazego, Grzegorza z Nazjanzu, Bazylego Wielkiego, Jana Chryzostoma, Hilarego, Augustyna, Hieronima, Grzegorza Wielkiego i Leona Wielkiego. J.Fijałek stwierdza, że "wszystko co mamy w ustawodawstwie synodalnym biskupów naszych o studium Ojców Kościoła łacińskich i greckich, zamyka się w tym jednym statucie, który zachował się nienaruszenie i w epoce potrydenckiej. Powtarzają go oba zbiory konstytucji synodów prowincjonalnych Kościoła metropolitalnego gnieźnieńskiego /.../ Stanisława Karnkowskiego /1579/ i Jana Wężyka /1761 r./"<sup>52</sup>. Podobne nakazy czy zalecenia spotkać możemy również w aktach kapituł. I tak, np. instrukcja kapituły poznańskiej na synod prowincjonalny piotrkowski z 1557 r., między artykułami, jaki ten synod miał uchwalić, nakazywała duchowieństwu wszelkiego stanu mieć zawsze pod ręką pisma: Ambrożego, Hieronima, Augustyna, Grzegorza Wielkiego, Leona Wielkiego, Cyryla Aleksandryjskiego, Jana Damascyńskiego i "im podobnych". Brak jest w tym wykazie Grzegorza z Nazjanzu, aczkolwiek jego pisma były zalecane w statutach poprzednich synodów /łęczycki 1527/. Być może, jak przypuszcza J.Fijałek,

51 S.Pieszoch, *Patrologia*, Poznań 1964, 18-19.

52 J.Fijałek, *PS 3/1919/ 132*.

spowodowane to było tym, iż niektóre stwierdzenia Grzegorza z Nazjanzu wykorzystywano wówczas jako argument przeciw katolikom, a Jan Kochleusz, poznański polemista antyluterański w zapale polemicznym i gorliwości, zaczął znajdować nawet błędy teologiczne w pismach tego Ojca Kościoła<sup>53</sup>. Niezależnie od tych zmian w ocenie poszczególnych Ojców, konkretne nakazy nie tylko sprzyjały rozwojowi znajomości literatury patrystycznej, lecz wprost zobowiązywały duchownych do czytania pism Ojców Kościoła.

Wszystkie te możliwości, które niósł ze sobą dla rozwoju literatury patrystycznej nowy okres, mogły być wykorzystane głównie dzięki wprowadzeniu druku. Wynalazek ten, dokonany w początkach Odrodzenia, w istotny sposób zmieniał możliwości powielania zapisanych wytworów myśli ludzkiej. Dzięki drukowi humanizm mógł wszędzie docierać razem z książką. Książka drukowana stawała się czynnikiem umożliwiającym propagowanie wszelkiej literatury, w tym również literatury patrystycznej. O tym, iż wynalazek druku od swych początków wykorzystany został do propagowania literatury patrystycznej, i że istniało zapotrzebowanie na pisma Ojców Kościoła, może świadczyć fakt, że niektórzy drukarze właśnie od pism Ojców Kościoła rozpoczęli swą działalność typograficzną. I tak, np. pierwszym drukiem datowanym są "Moralia in Job" Grzegorza Wielkiego, wydane przez Bertholda Ruspela w Bazylei w 1468 roku<sup>54</sup>. Natomiast pierwszym drukiem w Oxfordzie było "Expositio in Symbolum Apostolorum" św. Hieronima z 1478 roku<sup>55</sup>. Jedną zaś z najpiękniej drukowanych książek XV w. była "De civitate Dei" św. Augustyna wydana w 1486 r. w Aberville<sup>56</sup>. Zaś trzystopniowa, piękna ozdobiona grecka tzw. "grecozyczna królewska" zastosowana została po raz pierwszy przez R. Etienne'a w 1514 r. do druku "Historia Ecclesiastica" Euzebiusza z Cezarei<sup>57</sup>.

W Polsce wprowadzenie druku zostało również od razu wykorzystane do propagowania literatury patrystycznej. Pierwszy wędrowny warsztat drukarski pojawił się w Polsce w 1473 roku. Był to warsztat ba-

---

53 Tamże 139-140. Zob. również: J.M. Szymusiak, Zarys dziejów patrystyki, dz.cyt., 73, nota 19.

54 Encyklopedia Wiedzy o Książce, Wrocław 1971, 2278.

55 Tamże 1753 i 2462.

56 Tamże 747.

57 Tamże 771.

waroczyka Kaspra Straubego, który przez cztery lata /1474-1478/ pracował najprawdopodobniej na zamówienie bernardynów krakowskich<sup>58</sup>. Jednym z czterech jego krakowskich druków były "Opuscula" św. Augustyna, wydane ok. 1476 roku<sup>59</sup>. Natomiast około 1477 r. ukazały się, najprawdopodobniej w Chełmie nad Wisłą, "Sermones" św. Augustyna, tłoczone najprawdopodobniej przez Braci Wspólnego Życia<sup>60</sup>. W latach 1503-1505 działał w Krakowie Kasper Hochfeder. Z pierwszego roku jego produkcji pochodzi "De hebdomadibus" Boecjusza<sup>61</sup>. Również w drukarni Floriana Unglera /+ 1536/, którą później prowadziła jego żona Helena, ukazywały się druki patrystyczne<sup>62</sup>. Szczególnie zasługi w wydawaniu literatury patrystycznej położył Hieronim Wieter /1480-1546/. Był to typowy przedstawiciel epoki Odrodzenia. W 1499 r. został bakałarzem nauk wyzwolonych w Akademii Krakowskiej. W 1510 r. otworzył drukarnię w Wiedniu, utrzymując nadal szerokie kontakty z Krakowem, gdzie w 1517 r. założył swą drugą drukarnię i od 1518 r. rozpoczął szeroką działalność drukarsko-wydawniczą. Drukował dzieła autorów klasycznych oraz humanistów polskich<sup>63</sup>. Na użytek naszych humanistów wydał pierwszy w Polsce druk w języku greckim w 1524 roku<sup>64</sup>. Jego druki były bardzo staranne i estetyczne. Ogółem w jego krakowskiej oficynie ukazało się ok. 328 tytułów, z tego 11 wydań pism Jana Chryzostoma<sup>65</sup>, 4 wydania pism św. Hieronima<sup>66</sup>, 3 wydania pism św. Augustyna<sup>67</sup>, 3 wydania pism św. Bazylego Wielkiego<sup>68</sup>, oraz

- 
- 58 K. Piekarski, *Książka w Polsce w XV i XVI wieku*, w: *Kultura staropolska*, Kraków 1932, 356. Pierwszym drukiem w Polsce był kalendarz na rok 1474. Datę tę przyjęć można również za początek Odrodzenia w Polsce. Zob. również: B. Kocowski, *Straube Kasper*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*. Praca zbiorowa pod red. Ireny Treichel, Warszawa 1972, 859.
- 59 *Recepcja...*, poz. 25.
- 60 *Recepcja...*, poz. 463. Zob. również: Z. Nowak, *Początki sztuki drukarskiej na Pomorzu w XV wieku*, Gdańsk 1976, 199-214.
- 61 *Recepcja...*, poz. 250.
- 62 *Recepcja...*, poz. 461, 483.
- 63 M. Bohonos, *Wieter Hieronim*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa 1972, 953-954.
- 64 J. Czerniatowicz, *Rola drukarstwa greckiego w rozwoju piśmiennictwa naukowego w Polsce do połowy XVII w.* Kraków i Zamość, w: *Z dziejów polskiej kultury umysłowej w XVI i XVII wieku*, Wrocław 1976, 157-225.
- 65 *Recepcja...*, poz. 334-344.
- 66 *Recepcja...*, poz. 313, 316, 317, 320.
- 67 *Recepcja...*, poz. 50, 57, 63.
- 68 *Recepcja...*, poz. 155, 156, 166.

jedno wydanie traktatu św. Wincentego z Lerynu<sup>69</sup>. Pisma Ojców Kościoła tłoczyli również inni drukarze Krakowa, Zamościa czy Wilna. Głównym ośrodkiem literatury patrystycznej był jednak Kraków.

Znane były również u nas, w omawianym okresie, pisma Ojców Kościoła i pisarzy wczesnochrześcijańskich wydane poza granicami Polski. Jednym z głównych czynników sprzyjających napływowi literatury patrystycznej do Polski były podróże, bardzo ożywione w epoce Odrodzenia. Niewielu humanistów wiązało się na stałe z jednym środowiskiem, większość odbywając liczne wędrowki, oprócz nowych dążeń i impulsów przywoziła ze sobą książki. Czynnikiem sprzyjającym stanowiła tu również wielonarodowość poszczególnych ośrodków naukowych. Ważne były nie tylko przyjazdy obcych humanistów do Polski, lecz także wyjazdy Polaków za granicę, przeważnie na studia, skąd wracając przywozili ze sobą nowości wydawnicze, m.in. z literatury patrystycznej. Świadczą o tym ówczesne katalogi biblioteczne. Spośród uniwersytetów obcych, w których najczęściej studiowali, np. tylko pisarze polscy XVI wieku, pierwsze miejsce zajmują Padwa /69/, Wittenberga /45/ i Rzym /41/. Jednakże największe znaczenie dla napływu literatury patrystycznej do Polski miały kontakty Polaków z Bazyleą /w XVI w. 15 osób/<sup>70</sup>. Dzięki działalności Erazma z Rotterdamu była bowiem wówczas Bazylea największym ośrodkiem wydawniczym w zakresie literatury patrystycznej.

Na podstawie powyższych uwag stwierdzić więc można, że okres Odrodzenia stwarzał korzystne warunki dla rozwoju znajomości literatury patrystycznej w Polsce. Humanizm przez swój zwrot do antyku kierował także uwagę na starożytną literaturę chrześcijańską. Poprzez rozwój filologii łacińskiej, a szczególnie przez rozpoczęcie nauczania języka greckiego, zostały stworzone możliwości bezpośredniego dotarcia do oryginalnych tekstów patrystycznych. Tłumaczenia

---

69 Receptoja..., poz. 487.

70 Dane statystyczne na podstawie pracy Z. Florczak, Udział regionów w kształtowaniu się piśmiennictwa polskiego XVI wieku. Studium z zakresu socjologii pisarstwa, Wrocław 1967, 275-288 oraz mapa nr 5.



na język polski sprawiały, iż literatura patrystyczna docierała także do warstw społecznych, w których nie były znane jej oryginalne języki. Podczas gdy humanizm wpływał na rozwój znajomości literatury patrystycznej głównie przez rozbudzenie zainteresowań filologicznych, to reformacja, przez wykorzystywanie literatury patrystycznej w polemikach religijnych, spowodowała zwrócenie większej uwagi na teologiczną zawartość tej literatury. Nie bez znaczenia były tu również kontakty polskich uczonych z europejskimi ośrodkami naukowymi. Szczególnie ważną rolę odegrały związki Polaków z Erazmem z Rotterdamu. Wprowadzenie druku do Polski oraz podjęcie produkcji literatury patrystycznej przez naszych typografów, jak również napływ obcych druków patrystycznych stwarzały techniczne warunki i możliwości propagowania literatury patrystycznej i rozwój znajomości myśli wczesnochrześcijańskiej w Polsce okresu Odrodzenia.

Czesław Mazur - Warszawa

DIE PATRISTISCHE LITERATUR IN POLEN WAHREND DER RENAISSANCE  
1. ENTWICKLUNGSBEDINGUNGEN  
/Zusammenfassung/

In den vorhandenen Monographien über die Geschichte der Patrologie in Polen wird die Renaissancezeit besonders hervorgehoben; es fehlt jedoch an detaillierteren Arbeiten zu diesem Thema. In diesem Teil des Artikels wurde versucht, die Bedingungen der Kenntnis der Schriften der Kirchenväter bei uns zu bestimmen, und zwar auf der Grundlage einer Analyse der damaligen Strömungen und Geschehnisse in ihren Zusammenhängen mit den Möglichkeiten der Verbreitung der patristischen Literatur.

Den zweifellos stärksten Einfluss übte hier die damalige allgemeineuropäische Strömung aus, die als Humanismus bezeichnet wird, welche nicht nur eine Renaissance der Studien über die Denkmäler der antiken Kultur mit sich brachte, sondern auch eine Renaissance der Studien über die patristische Literatur. Das propagierte Ideal der "Dreisprachigkeit" bewirkte, dass man die in Polen bisher unbekannte griechische Sprache zu lernen begann, um ein unmittelbares Studium der Texte der griechischen Kirchenväter zu ermöglichen. Das wachsende Interesse an den Texten der Kirchenväter war auch von den Reformationsströmungen bedingt, vor allem wegen der Ausnutzung der Autorität der Väter in den religiösen Polemiken. Das machte ein genaueres Kennenlernen ihrer Schriften notwendig. Das vom Humanismus geweckte Interesse an der patristischen Literatur wurde durch die Reformation also noch gestärkt.

Auch einige Ereignisse der damaligen Zeit hatten direkten Einfluss auf das zunehmende Interesse an der patristischen Literatur. Am 15. Juli 1568 verkündete Papst Pius V. die Bulle "Quod a nobis" und verlieh vier griechischen Vätern den Titel "Doktor der Kirche", was auch in Polen ein Echo fand. Besondere Bedeutung kam hier jedoch

dem Tridentinischen Konzil zu, das den Rang der patristischen Tradition im Verhältnis zur Heiligen Schrift und der gesamten Tradition der Kirche bestimmte. Die Lektüre der Schriften der Kirchenväter wurde in Form von Anweisungen auch von den polnischen Kirchensynoden empfohlen /z.B. 1527 in Łęczyca und 1542 in Piotrków/.

Alle diese Möglichkeiten, die die neue Epoche zur Verbreitung der Schriften der Kirchenväter mit sich brachte, konnten hauptsächlich dank der Einführung des Buchdrucks genutzt werden. In den ersten ihr Wirken in Polen beginnenden typographischen Werkstätten begann man sofort auch die Schriften der Kirchenväter zu drucken. Grosse Bedeutung hatten auch die damaligen "Humanistenwanderungen", d.h. die zahlreichen internationalen wissenschaftlichen Kontakte der Polen, Studienreisen und Auslandsstudien, besonders in Italien /Padua, Rom/ und Basel. Das begünstigte auch die Einfuhr von Schriften der Kirchenväter, die in den europäischen Verlagshäusern gedruckt wurden, nach Polen.

All dies schuf reale Möglichkeiten für die Entwicklung der patristischen Studien auch in Polen.